Janusz MOCARSKI

STEREOTYP W POZNANIU INNEGO

Autor książki *Stereotypy a kultura*[1] stawia sobie za cel analizę zjawiska stereotypu jako elementu decydującego o postrzeganiu stosunków międzyludzkich oraz ukazanie relacji tego zjawiska do kultury. Mottem pracy jest powiedzenie A. Hertza, że „do najciekawszych i najważniejszych zagadnień socjologii i antropologii należy, jak obraz jednej grupy i każdego z jej członków odbija się w świadomości członków grupy drugiej" (s. 5). Ponieważ w książce brak jest wyraźnego zarysowania problemu badawczego, powiedzenie to można uznać za jej ideę pilotującą. Autor prowadzi swe refleksje na dwóch płaszczyznach: ogólno-metodologicznej i konkretno-opisowej. Z jednej strony przedstawia definicje i wypowiedzi na temat stereotypów, z drugiej zaś ilustruje je przykładami. Pozostając na poziomie opisowo-wyjaśniającym, nie zajmuje się problemem wartościowania stereotypów.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym, zatytułowanym „Stereotyp: koncepcja i podstawowe nurty badań", autor próbuje ustalić pojęcie stereotypu jako sposobu postrzegania jednych narodowości (grup etnicznych) przez inne. Zgodnie z podaną przez niego definicją stereotyp jest to „uproszczony obraz myślowy pewnej kategorii osób, instytucji lub zdarzeń, który w swych zasadniczych cechach jest podzielany przez dużą liczbę ludzi" (s. 6). Aby dokładniej wyjaśnić pojęcie stereotypu, autor odwołuje się do różnorodnego i bogatego dorobku badaczy tego zjawiska. Wybiera poglądy tych myślicieli, którzy do badań nad stereotypami wnieśli istotnie nowe idee. Wyróżnia dwie linie krytycznej argumentacji: jedną, podkreślającą, że pojęcie stereotypu zbyt często traktowano jako słowo-wytrych, i drugą, zwracającą uwagę na wątpliwości natury metodologicznej, które pojawiają się przy badaniach stereotypów.

U podstaw większości prezentowanych rozważań znajduje się koncepcja stereotypu opracowana przez Waltera Lippmanna na podstawie socjo-politycznej diagnozy społeczeństwa amerykańskiego. Novum ujęcia Lippmanna polegało na propozycji rozumienia stereotypu jako „pojęcia przydatnego dla wyodrębnienia pewnego obszaru zjawisk psychospołecznych" (s. 32). Stereotyp to „obraz w głowie jakiegoś zjawiska, ob-

[1] Z. Bokszański, *Stereotypy a kultura*, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wrocław 2001, ss. 141.

raz jednostronny, uproszczony i schematyczny, a zarazem uproszczona i schematyczna opinia o tym zjawisku" (tamże).

Podobne ujęcie prezentuje „klasyczny" nurt badań nad stereotypami. Sformułowana przez D. Katza i K. Braly'ego, wymienianych wraz z A. P. Wejlandem wśród przedstawicieli tego nurtu, definicja stereotypu głosi, że stereotyp jest „utrwalonym wrażeniem w niewielkiej mierze podporządkowanym faktom, do których reprezentowania pretenduje, a bierze się stąd, że najpierw definiujemy, potem dopiero obserwujemy" (s. 15). Sposób badania stereotypów za pomocą gotowej, zamkniętej listy cech, wybieranej przez osoby badane, uważany jest jednak za kontrowersyjny, ponieważ wykorzystuje się w nim narzucone określenia danej grupy etnicznej oraz dlatego, że przyjmuje się założenie, iż „w obrazie grupy występuje tylko jeden stereotyp, a nie pewna ich sieć o złożonych wewnętrznych powiązaniach" (s. 16). Zastrzeżeń tych nie da się uniknąć nawet wówczas, gdy do skonstruowania listy cech zastosujemy bardziej skomplikowane procedury. W literaturze współczesnej, w zależności od ujęcia stereotypu, przyjmuje się nadto bardziej ogólny podział nurtów badań nad stereotypami: w nurcie społeczno-kulturowym stereotyp postrzegany jest przede wszystkim jako zjawisko kulturowe, nurt psychodynamiczny eksponuje rolę nieświadomych mechanizmów w tworzeniu stereotypów, w nurcie poznawczym zaś stereotyp uznawany jest za jeden ze sposobów poznawania i ujmowania rzeczywistości.

Rozdział drugi, „Stereotyp jako przedmiot badań socjologicznych: stanowiska i kontrowersje teoretyczne", poświęcony został przede wszystkim socjologicznym badaniom nad pojęciem stereotypu. Ich celem jest „empiryczne stwierdzenie stopnia upowszechnienia w świadomości członków danej grupy określonych wyobrażeń" (s. 27). Chociaż autor wyraźnie tego nie stwierdza, z treści książki wynika, że podejście socjologiczne mieści się w społeczno-kulturowym nurcie badań. W podejściu socjologicznym wymienia się dwa modele (pojęcia) stereotypu: kulturalistyczny i psychospołeczny. Pierwszy ujmuje stereotyp w kontekście narodu jako odrębnej grupy etnicznej, mającej własny sposób widzenia innej grupy etnicznej. Naród bądź inna grupa etniczna wytwarza stereotypy, które są wzorcami postrzegania innego narodu lub grupy. Stereotyp jest zatem swego rodzaju wzorcem kulturowym. W podejściu psychospołecznym natomiast akcentowana jest rola jednostki, która projektuje swój obraz rzeczywistości społecznej. Rezultatem tej projekcji jest właśnie stereotyp lub autostereotyp. W tym ujęciu stereotyp jest związany ze strukturą osobowościową człowieka. Żaden ze stereotypów, zwanych modelami kategorialnymi, nie jest tworem jednolitym i niezmiennym, lecz zbudowanym z podstereotypów, określanych jako modele cząstkowe.

W rozdziale trzecim, „Stereotypy a potoczne wyobrażenia narodów i grup etnicznych", autor przedstawia, cenione przez siebie, badanie autobiografii jako materiału do refleksji nad stereotypami. Do zalet tej metody zalicza „dostęp do naturalnych sposobów odbierania innych etnicznych" (s. 45), przy założeniu, że opinie i wyobrażenia badanych będą odznaczały się intencją przypisania narodom i grupom etnicznym pewnej cechy lub cech, charakteryzujących te grupy jako pewne odrębne układy społeczne. Problem polega na wydobyciu i skla-

syfikowaniu tych cech przez badacza, który ma do dyspozycji materiał niejednoznaczny i nierzadko pełen wyrażeń zabarwionych emocjonalnie. „Wizerunek grupy etnicznej, który istnieje w świadomości konkretnego narratora, byłby w tym ujęciu właśnie zbiorem kategorii określających zakres, w jakim mieszczą się wszystkie używane przez tę osobę środki służące do charakteryzowania określonej grupy” (s. 54). Metoda badania autobiografii zostaje zilustrowana za pomocą wybranych przykładów stereotypów w narracjach autobiograficznych. Analiza ich ujawnia ogromnie zróżnicowany repertuar sposobów postrzegania „innych etnicznych”, od bardzo pozytywnych, po zdecydowanie negatywne, nierzadko sprzeczne u tego samego autora.

Rozdział czwarty, „Kulturowe wzorce postrzegania «innych etnicznych» i ich społeczne wytwarzanie”, poświęcony jest rozważaniom na temat usytuowania pojęcia stereotypu i postrzegania stereotypowego w aspekcie komunikowania społecznego. Autor przedstawia również kulturowe podstawy stereotypowego postrzegania, którymi są tradycja grupy, a także zawierające się w niej paradygmaty i schematy ideologiczne narodów i grup etnicznych. Tradycja zostaje zdefiniowana jako całościowo pojmowana część dorobku kulturowego grupy, odnoszącego się do wzorów postrzegania obcych grup. Paradygmaty narodów rozumiane są jako „aktywna tradycja”, przejawiająca się przez te czynniki, które stanowią wymiar operacyjny, czyli „społecznie żywotny”. W sferze paradygmatów narodów i grup etnicznych można odnaleźć odzwierciedlenie minionych wydarzeń i problemów kształtujących tożsamość zbiorową danej grupy. Schematy ideologiczne wiązane są w tej interpretacji z aktualnymi problemami tożsamości grupowej, które powstają w związku z okolicznościami i przedsięwzięciami podejmowanymi „tu i teraz”.

Rozdział piąty, „O paradygmacie grupy etnicznej i narodu”, poświęcony jest szczegółowemu wyjaśnieniu roli paradygmatu grupy etnicznej i narodu w kształtowaniu wizerunku innych grup etnicznych. Rozważania dotyczą jednak nie tyle strony pojęciowej paradygmatu, ile samej rzeczywistości, w której odbywa się proces powstawania paradygmatu „w głowach” ludzi należących do różnych grup etnicznych, co ilustrują przykłady analiz historycznych, etnograficznych i socjologicznych. Płynący z nich wniosek jest taki, że zasoby kulturowe w postaci paradygmatów innych narodów i grup etnicznych charakteryzują się różnym stopniem wyrazistości, spójności i w dużej mierze nawet sprzeczności. Za Shmuelem N. Eisenstadtem autor definiuje kulturę jako „zestaw ekspresywnych symboli właściwych etosowi – oglądowi świata konstruowanemu poprzez aktywną ludzką interakcję” (s. 83). W wyniku takiego rozumienia kultury paradygmaty innych grup etnicznych mają tendencje do „pojawiania się w określonych związkach znaczeniowych i w stosownych sytuacjach”. W ten sposób dorobek kulturowy w zakresie wzorców percepcji „innych etnicznych” staje się otwarty na włączanie nowych elementów, w tym także nowych stereotypów. W skrajnych hipotezach stereotyp miałby się wiązać z imperatywem życia zbiorowego lub z mitem, który polegałby na „uaktualnianiu grzechu głównego” pewnej społeczności i wiązaniu go z jakimś nosicielem, na przykład z członkiem innej narodowości.

W rozdziale szóstym, „O schemacie ideologicznym innych etnicznych", autor podejmuje problem schematu ideologicznego. Jego najważniejszą cechą, odróżniającą go od paradygmatu „innych etnicznych", jest związek z tożsamością zbiorową. Pojęcie tożsamości zbiorowej (kolektywnej) definiowane jest najpierw poprzez podanie jej cech, którymi są pozostawanie tym samym i odróżnianie się. Za Frederikiem Barthem tożsamość grupy definiowana jest jako „sfera przekonań jej członków odnoszących się do tego, kim są jako zbiorowość i czym się różnią od innych zbiorowości" (s. 94). Istnieją również inne podejścia wyjaśniające tożsamość grupy. Przy podejściu antropologicznym elementem spajającym tożsamość jest kultura. Podejście socjologiczne łączy się z pojęciem dyskursu tożsamości narodowej, które wskazuje, że tożsamość narodowa może być pojmowana jako „rezultat złożonych przedsięwzięć konstrukcyjnych podejmowanych przez kręgi liderów społecznych będących wyrazicielami tendencji nacjonalistycznych" (s. 92). Występują cztery sposoby rozumienia związku tożsamości narodowej ze schematem ideologicznym grup etnicznych: psychologiczny (percepcję innych kształtują postawy, emocje i nastroje), idea rysu naczelnego (niewielka część cech charakterystycznych ma znaczenie dla poczucia odrębności), kontr-tożsamość (wizerunki innych jako rezultat negacji atrybutów składających się na tożsamość grupy), perspektywa semiotyczna (poszukiwanie ogólniejszych reguł czy kodów semiotycznych).

W rozdziale siódmym, zatytułowanym „Stereotyp a obraz grupy etnicznej i narodowej", autor podsumowuje dotychczasowe rozważania. Ponieważ nie ma bezpośredniego przejścia od stereotypu do kultury, istnieje potrzeba określenia przestrzeni pośredniczącej między nimi. Wypełnia ją „obraz grupy etnicznej lub narodu", który jest konstruktem sformułowanym „w oparciu o analizę materiałów zebranych w trakcie badań nad stereotypami" (s. 108). Autor poprzestaje na ogólnikowym stwierdzeniu, że stereotypy narodowe są zjawiskami szeroko rozumianej kultury. Książkę kończy paragraf zatytułowany „Studium obrazu Rosjan, Niemców i Żydów w wybranych polskich autobiografiach okresu II wojny światowej" poświęcony praktycznej analizie materiałów autobiograficznych. Najpierw scharakteryzowana zostaje procedura badania, a następnie zaprezentowane są listy stereotypów Rosjan, Niemców i Żydów w oczach Polaków, wygenerowane przy pomocy badań autobiografii Polaków, którzy pamiętają czasy II wojny światowej. Autor opatruje je również własnym komentarzem.

Tytuł książki *Stereotypy a kultura* sugeruje, że autor zmierza do przeciwstawienia obu wielkości. Relacja ta nie zostaje jednak nigdzie bliżej wyjaśniona. Czy chodzi o stereotypy w kulturze, czy też o stereotypy kulturowe? W książce więcej miejsca zajmuje odpowiedź na pytanie, czym stereotyp nie jest, niż kwestia, czym on jest. Chociaż autor sygnalizuje problemy związane z stereotypami i ich miejscem w kulturze, to wypowiedzi te nie są pogłębione. Nie znajdziemy też propozycji definicji stereotypu skonstruowanej przez autora, który ogranicza się do komentowania definicji podanych przez innych badaczy. Częste odwoływanie się do definicji stereotypu Waltera Lippmanna sugeruje, że są to preferencje autora. Podejmowanie problematyki stereotypów ogranicza się do kontekstu

grup społecznych, konkretnie zaś – grup etnicznych. Mowa jest albo o grupie, albo o jednostce postrzegającej inną grupę lub jednostkę w kontekście grupy etnicznej. Niewiele uwagi natomiast poświęca autor stereotypom dotyczącym pojedynczych ludzi i zjawisk czy przedmiotów jednostkowych. Książkę opatrzono indeksem nazwisk oraz bogatą bibliografią. Cytowane fragmenty tekstów, a ich pokaźna ilość, umieszczone są w oddzielnych akapitach i napisane mniejszą czcionką. Zaburza to niekiedy tok wywodów, tym bardziej, że cytowane wypowiedzi wielokrotnie kończą zdanie, a tym samym myśl autora.

Po książkę *Stereotypy a kultura* sięgną na pewno osoby zajmujące się profesjonalnie metodologią badania stereotypów i samymi ich badaniami, przede wszystkim socjolodzy, psycholodzy, etnografowie czy antropolodzy. Sięgną również ci wszyscy, którzy przedkładają pytania nad odpowiedzi. Dla czytelnika, który nie jest dobrze zorientowany w terminologii socjologicznej, książka – mimo że o aspiracjach popularyzujących – w odbiorze może się wydać zbyt trudna.